



Młodość Pressbook

Czołówka:

Reżyseria:

Paolo Sorrentino

Scenariusz:

Paolo Sorrentino

Zdjęcia:

Luca Bigazzi

Muzyka:

David Lang

Produkcja:

Włochy, Francja, Szwajcaria,
Wielka Brytania

Czas trwania:

118 min.

Obsada:

Michael Caine jako Fred
Ballinger

Harvey Keitel jako Mick Boyle

Rachel Weisz jako Lena
Ballinger

Paul Dano jako Jimmy Tree

Jane Fonda jako Brenda Morel

Paloma Faith jako Paloma
Faith

**OPIS FILMU:**

Najnowszy film twórcy nagrodzonego Oscarem „Wielkiego piękna”. Paolo Sorrentino przedstawia olśniewającą wizualnie, pełną emocji i błyskotliwego humoru opowieść o gościach luksusowego hotelu u podnóża Alp.

Wybitny kompozytor (Michael Caine) otrzymuje od angielskiej królowej nieoczekiwaną propozycję. Piękna kobieta (Rachel Weisz) chce się dowiedzieć, dlaczego mąż porzucił ją dla dziewczyny (Paloma Faith), od której wszystko ją różni. Słynny reżyser (Harvey Keitel) szuka idealnego zakończenia dla swojego najważniejszego filmu. Charyzmatyczny aktor (Paul Dano), znany z roli w superprodukcji, chce znaleźć prawdziwe życiowe wyzwanie. Miss Universe postanawia wszystkim pokazać, dlaczego to ona jest najpiękniejszą kobietą na świecie. Wielka gwiazda (Jane Fonda) zjawia się po latach, by prosto w twarz powiedzieć mężczyźnie swojego życia, co naprawdę o nim myśli. Kilka letnich dni, podczas których wyjdą na jaw najgłębsze tajemnice, a wystawione na próbę zostanie powszechne pragnienie wiecznej młodości.



PRASA O FILMIE:

Wspaniałe filmowe spa dla zmęczonych przeciętnym kinem.

The Hollywood Reporter

To najdelikatniejszy film w dotychczasowej karierze Sorrentino. Pełna emocji opowieść o życiowej mądrości – zdobytej, straconej i odzyskanej. Keitel i Caine w swoich najlepszych rolach od dawna.

Variety

Rytm tego filmu wielu widzów po prostu porwie.

Screen Daily

„Młodość” to najbardziej przystępny film Sorrentino. Bardzo zróżnicowany, pełen niezwykłych wizualnych gagów, które można znaleźć niemal w każdej scenie.

The Playlist

„Młodość” nie jest kopią „Wielkiego piękna”, choć dorównuje melancholijnej opowieści o jesieni życia Jepa Gambardelli. Doskonały film, o którym z pewnością będzie się pamiętać przez lata.

Film.org.pl

„Młodość” jest kinem spełnionym: opowiadając o erozji pamięci, Sorrentino pokazuje, że możemy ocalić się poprzez żal, strach, miłość czy nienawiść; słowem – poprzez emocje, które przetrwają degenerację umysłu.

Dwutygodnik

REŻYSER O FILMIE:

To bardzo osobisty film o miłości. Chyba udało mi się w nim dojść do granic tego, jak bezpośrednio mogę o niej mówić, bo jestem dość nieśmiały. A miłość to dla mnie przyjaźń, wspomnienia, relacje między rodzicami i dziećmi. To też film o tym, jak myślimy o przeszłości i byciu młodym, nawet jeśli młodzi już nie jesteśmy.

O TWÓRCACH:

Paolo Sorrentino – reżyser i scenarzysta

Urodził się w 1970 roku w Neapolu. Karierę rozpoczął od realizacji krótkometrażowych filmów „L'amore non ha confini” z roku 1998 i „La notte lunga” z 2001. W tym samym roku powstał jego pełnometrażowy debiut „O jednego więcej”, któremu swoją nagrodę Nastro D'Argento przyznało włoskie stowarzyszenie dziennikarzy filmowych. Międzynarodowe uznanie przyniósł mu z kolei thriller „Skutki miłości” nakręcony w 2004 roku. Światową premierę miał on w konkursie głównym festiwalu w Cannes. Dwa lata później kolejny film Sorrentino – „Przyjaciel rodziny” – ponownie walczył o Złotą Palmę. Podobnie „Boski” z 2008 roku, opowieść o Giulio Andreottim, kontrowersyjnym włoskim polityku, który otrzymał w Cannes Nagrodę Jury. W 2011 Sorrentino zrealizował swój pierwszy film w języku angielskim – „Wszystkie odloty Cheyenne'a” z Seanem Pennem w roli głównej. Dwa lata później premierę miało „Wielkie piękno”, największy dotychczasowy sukces



reżysera, nagrodzone m.in. Oscarem, Złotym Globem i BAFTA za najlepszy film nieanglojęzyczny.

RECENZJA:

Boscy

Autor: Michał Walkiewicz, 21 maja 2015 r.

Kanonada taka, jakby kino miało się skończyć jutro. Sędziwa legenda muzyki klasycznej i wielki reżyser spisujący kamerą swój testament; hollywoodzki gwiazdor ubolewający nad cynizmem Fabryki Snów i stara diwa, żyjąca dawnym blaskiem; dziki alpinista obserwujący pożądliwie córkę kompozytora i otyły były piłkarz przypominający do złudzenia Diego Maradonę; królowa brytyjska i nastoletnia prostytutka; młodość i starość, miłość i śmierć, impotencja i pożądanie. Jest nawet miss uniwersum, kusząca pensjonariuszy ekskluzywnego, szwajcarskiego kurortu. Są krowy wygrywające na przytroczonych do szyj dzwoneczkach symfonię na cześć życia.

Swoj pierwszy film od czasu oscarowego "Wielkiego piękna" Paolo Sorrentino nakręcił częściowo w Davos, azylu bohaterów "Czarodziejskiej góry" Tomasza Manna. Trop jest właściwy, to filmowa waga ciężka. Reżyser wprowadza na scenę kolejne postaci, jakby pozeńił kino z polifoniczną sztuką: twarze pojawiają się na parę chwil i znikają, co chwilę zmieniamy punkt widzenia, kamera wciąga nas w obłądny taniec. Osią fabuły jest jednak przyjaźń kompozytora Freda (Michael Caine) z reżyserem Mickiem (Harvey Keitel). Ten pierwszy sprzedał miłość za sztukę i jako emerytowany maestro dociera się ze swoją córką i asystentką w jednej osobie (Rachel Weisz). Ten drugi, w towarzystwie paczki młodych scenarzystów i aktorów, stara się dopisać ostatnią scenę do swojego opus magnum i zadać kłam twierdzeniu, że starzy filmowcy nadają się tylko do pawlacza. Problemy, można rzec, klasyczne dla sfer, w których obraca się Sorrentino.

Podczas spacerów, kąpieli i zabiegów w spa bohaterowie głównie rozmawiają, zaś z owych rozmów – fantastycznie zresztą napisanych – wyłania się wizja starości jako placu boju z własną pamięcią. Reżyser ustawia bohaterów gdzieś w połowie drogi między pełną mądrością "jesienią życia", którą obiecuje nam popkultura, a rozpadem tkanek i erozją umysłu, którymi straszy tzw. "kino artystyczne". Mężczyźni rozprawiają o trudnościach z sikaniem, robią codzienne zakłady, próbują wyłowić z mroków pamięci dziewczynę, w której razem się podkochiwali. Kamera pokazuje ich pomarszczone ciała, ustawia je w erotycznych relacjach z ciałami młodymi (świetne są zwłaszcza sceny z "przemawiającą dłońmi" masażystką), a przyjaciele żyją, póki żyje w nich sztuka: Fred dyryguje wspomnianymi krowami na pastwisku, zaś Micka – na tej samej polanie – prześladują bohaterki jego filmów: damy dworu, twarde policjantki, umęczone siłaczki klasy robotniczej, zakrwawione "królowe krzyku" rodem z kina grozy. Skojarzenie z "Osiem i pół" Felliniego jest oczywiste i jak nietrudno się domyślić, to dopiero początek korowodu mistrzów, którym Sorrentino składa hołd.

Formalne szaleństwa, od których roi się na ekranie, są poza wszelką krytyką – finezja, z jaką Sorrentino eksploruje pejzaże podświadomości swoich bohaterów, to w końcu jego znak firmowy. Wątpliwości budzi natomiast jego artystowska dialektyka, gdy pochyla się sfrustrowany nad wielką filmową machiną z Hollywood. Sceny w rodzaju kiczowatego teledysku pełnego eksplozji i seksu oraz dyskusji o serialowej rewolucji są co prawda puentowane ironią (np. wpisane w konwencję sennego koszmaru), ale trudno oprzeć się wrażeniu, że owa ironia wynika z asekuranctwa. Requiem dla Prawdziwie Wielkiego Kina po prostu nie brzmi szczerze w ustach kogoś, kto z taką frajdą się kinem bawi; kto nawet biografię Giulio Andreottiego potrafi zamienić w rzecz z pogranicza tragifarsy i horroru.



"Młodość" to kino totalne, co wcale nie oznacza, że spełnione. Nie będę zdziwiony, jeśli historia przyzna mu miejsce wśród arcydzieł, a jednocześnie wiem, że Sorrentino po prostu stać na więcej. Centralna metafora filmu nie wypada zbyt oryginalnie, ale za to trafia w punkt. Oto jeden ze scenarzystów Micka ogląda przez lunetę górskie szczyty, by następnie spojrzeć z drugiej strony przyrządu na stojących obok kolegów. U progu życia wszystko jest na wyciągnięcie ręki, pod koniec zniekształcona perspektywa oddala ludzi i rozmywa pojęcia. Pamięć i ciało to zawodne mechanizmy, więc jedyne, na czym możemy polegać, to emocje – mówi Sorrentino głosem swoich bohaterów; głosem ludzi żałujących, pożądających, kochających i cierpiących. Daj Boże taką starość.

<http://www.filmweb.pl/reviews/Boscy-17363>

[dostęp: 19.08.2016 r.]

Na podstawie materiałów:

<http://www.filmweb.pl/film/M%C5%82odo%C5%9B%C4%87-2015-706142>

<http://gutefilm.pl/wp-content/uploads/sites/2/2015/05/M%C5%81ODOSC-pressbook.pdf>

[dostęp: 19.08.2016 r.]